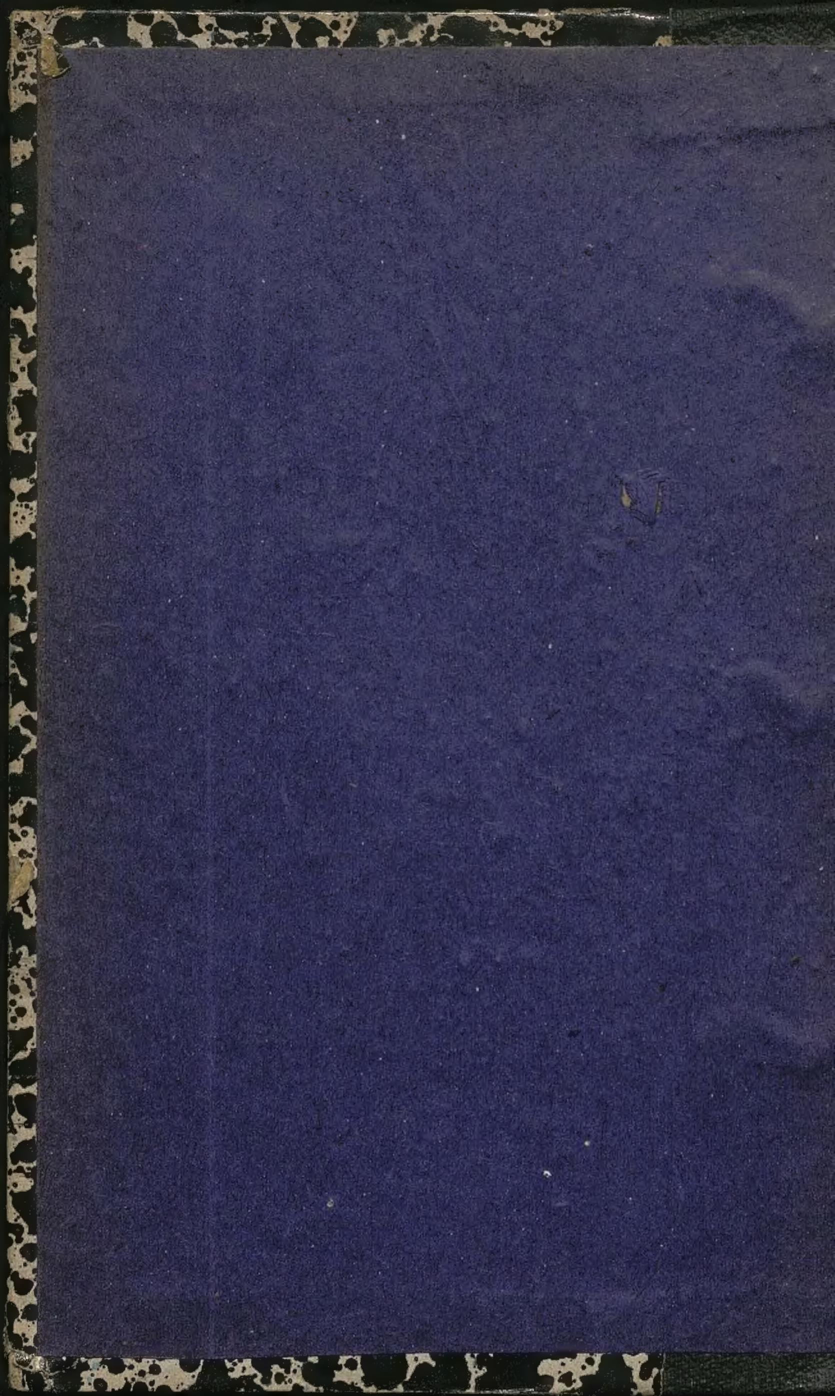




Dalszy ciąg tępienia rasy greckiej w posiadłościach tureckich.

1917 r.

Zygmunt Minejko.



21 Maja. 1917 r.

Monstrualny projekt wytępienia rasy helleńskiej w Małej Azji przez niemców kontynuuje się nadal.–

Znowu rozpoczęło się wypierania mieszkańców z ich siedzib, przełożonych w głębie Azji, po ogołoceniu ich ze wszelkiego dobytku.–

Po drodze nieszczęśliwe te ofiary narażone są na wszelkiego rodzaju męki, sponiewierania, gwałty i zbeszczeszczenia.–

Czyni się to wszystko w chwili gdy rząd Ateński zachowuje stan neutralny tak dla turcji jako też dla niemców. a Król jest ich najszczerszym przyjacielem i wiernym sprzymierzeńcem.

Zwłaszcza okolice Smirny doznały tego rodzaju pościgu w ostatniej chwili.—

3.

Miasto Ajwali zostało otoczone przez baszybuzuków, którzy grozili wyrżnięciem ludności w wypadku czynionej im opozycji.- Kobiety i dzieci, nie otrzymujące pozwolenia do zabrania ze sobą ich ubrania, zostały wywleczone poza miasto i zmuszone do 24 godzinnego marszu aż do Stacji Soma, z kąd wysłano przepełnione przez nich wagony w głąb Małej Azji.-

4. Czerwca.

Emigranci przybyli z wybrzeży Małej Azji na wyspę Samos zawiadomili że poczynając od ~~miasta~~ Menemenu aż do Lydonji, z całym ~~okręgiem~~ kompletem wsi okolicznych tego miasta, ludność grecka została do szczętu wymieciona.-

Na tych obszarach spiesznie wznoszą się silne fortyfikacje, kierowane przez niemców, chcących zabezpieczyć się od napadu wojsk związkowych.–

Tegoż rodzaju operacje są przedsięwzięte w zatoce Adramiekiej.–

8 Czerwca.

Do miasta Cydonji udało się nagromadzić wiernym grekom, który potrafili uciec z ich wygnania w głębie Małej Azji.–

Władze tureckie, skonstatowawszy ten fakt, rozkazały niecierpliwym emigrantom żeby powrócili do miejsc ich przeznaczenia, w czem zoponowali mieszkańce gościnni miasta Cydonji, chcąc ich uratować od powtórnego wygnania.–

Z rozkazu wyższych oficerów niemieckich zostało wymierzone bombardowanie miasta, dla ukarania opornych

5.

mieszkańców.

Miasto zostało prawie w zupełności zburzone, górą 7000 mieszkańców zostało zabitych i rannych.

Pozostali przy życiu opuścili miasto. Kontynuując wytkniętą im drogę na wygnanie zalewając się we łzach z rozpaczy... Metropolita Cydonji Grzegorz nie mogąc ścierpieć widoku tych scen tragicznych, odebrał sobie życie.

3go Lipca.

[illegible]ochodzą wiadomości przesłane z Samosu [illegible] nie o strasznej rzezi dokonanej przez turków na ludności greckiej w Ma[illegible].

Począwszy od Smirny aż do At[illegible] [illegible]gi są usłane trupami, odciętemi nogami, rękoma i głowami męż[illegible] [illegible] i dzieci.-

W Atach-Schire, [illegible] i djakon zostali zmuzułmanieni gwałtem.

Rzez powyższa miała być nakazanną przez Zmarłą Boszy. Za poradę niemców. aby się odemścić za prze- zgrodzenie króla Konstantego. –

7go Sierpnia.

Otrzymane detale o okropnościach popełnianych w Turcji dla tępienia ludności greckiej, które staranie były ukrywane dotąd przez Rząd Stciński zaprzedany niemcom, zaczynają obecnie odsłaniać się w całej ich [illegible] ezności.

Dziesiątego ubiegłego stycznia zostali porwani wszyscy wybitniejsi mieszkańcy miasta Amisu do więzienia w liczbie około 80ciu, a dnia następującego [illegible] do ostatniego [illegible] zbrodniczy, pognano ich w drogę pokrytą śniegiem gdzie w dalekie

strony Kawzy.-

Tegoż dnia jeszcze zostało otoczone miasto Amisos przez przygotowane wojsko a ludność grecka ~~[illegible]~~ parta przymusowo przez takowe, opuściło ich odwieczne siedziby, nie mając czasu nie unieść ze sobą, gdyż współmieszkańcy ich muzułmanie - nie tracąc czasu - zaczęli zajmować się rabunkiem.-

Niedorostki, starcy i kobiety, pędzi przez żołdactwo, pod uderzeniem w takt ich kolbami, mierzyli ich zbolałą stopą śnieżyste przestrzenie w stronę wygnania, znajdującą się w okolicach Angory.-

Wieleż z wygnanych dosięgnie celu ich przeznaczenia?-

Są to ofiary Króla Konstantego i jego żony Królowej Zofji.—

3go stycznia.

Emigranci którym się udało ujść z Amisu zaświadczają, że miasto ich zostało ogołocone z ludności męskiej.

Z miasta Czarszamby zostali wypędzeni 50 pierwszorzędnych mieszkańców greckich a magazyny ich uległy rabunkowi...

Mieszkańcy wsi [illegible] towarzyszeni przez wojsko napadają na wsie zamieszkałe przez ludność grecką i po zrabowaniu domów podpalają takowe. Mieszkańcy ogołoceni z wszelkiego mienia są wysyłani w głąb Turcji na zaprzepaszczenie.—

W okresie czasu od 15 Stycznia do 25 Lutego zrabowano i spalono 28 osiem wsi w okolicach Amasji.—

W okolicach Pafry zostały [illegible]

inne 20 wsi, a w prowincji Angory, przypuszczają, że żaden grek nie mógł zachować swej egzystencji, będąc zmuszony przenieść się albo pożegnać się z życiem.—

23 Grudnia.—

Z ogłoszonego opisu przez Ministerjum Spraw Zewnętrznych, pochodzącego z oficjalnych raportów Ambasadora Grecji z Konstantynopola i rozlicznych Konsuli rozsianych w posiadłościach tureckich, podają interesujące daty i detale względnie tępienia rasy greckiej ręką turecką za wskazówką niemców.

Dla wytłumaczenia turkom przez Limana fon Sanders racji ~~potrzeby~~ do oczyszczenia kraju z obecności greków

była im ~~po~~ wskazaną potrzeba wygnania ich ze wszystkich miejscowości zagrożonych na zaatakowanie przez Związkowców, dla uniknięcia udzielanej ~~im~~ pomocy przez element miejscowy sympatycznie usposobiony ~~ch~~ do nich, z powodu związku rasowego i racji politycznych.

Powodowani powyższym pretekstem, Turcy rzucili się z wzmożonym zapałem do wszelkiego rodzaju nadużyć, narażając na wytępienie ludności greckiej narażając takową na głód, sponiewieranie, rekwizycje i męczeńskiej śmierci. – Posiadłości bogatszych okolic zostały zrabowane w wartości licznych miljonach –

Opłakana ta tragedja, ~~rozpoczęta~~ która ogołociła Azjatyckie i Tracji wybrzeża przed rozpoczęciem światowej

wojny, rozpoczęła się ponownie w sposób tysiąc razy okrutniejszy po rozpoczęciu się takowej, przez zastosowanie systematycznych okropności, kierowanych przez szatana ojca, niemieckiego anioła.

I tak otrzymujemy opis następujący, udzielony pod datą 15 Czerwca 1918 i pod Nem 3500, przez Ambasadora Grecji w Konstantynopolu: „Młodo-Turecki Komitet postanowił stworzenie greckiej ludności... zawotowano wyjątkowe prawo dozwalające przesiedlenie... Zostało rozkazano gromadne opróżnienie Kutalisu, Kalolimnu, Marmara"... „W ten sposób zostały wyludnione, na samprzód, okolice Dardaneli i Kallipoli; następnie przyszła kolej na mieszkańcie Madito i Kritjasu.

Niedozwolono nikomu zabierać coś ze sobą".-

„Następnie nakazano opróżnienie Amigdalei, Maistru, Bijuk-Dere, Kawakji, Skopastu, Sofady, Samakowy, Turlji, Aghju-Stefanu i Skopii".

Katalog męczeńskich wypadków kontynuje się nadal: „Jedynaście miasteczek i wsi Kallipolisu posiadających ludność grecką 24,636 zostały zniszczone.

Dziesięć wsi w obrębie Brussy z ludnością 14,532 mieszkańców, osm wsi Bosforu, trzy Mirjosfitu i trzynaście Marmora obróciły się w gruzy.

Turkogermani nie oszczędzili nawet najnędzniejszego domku od rabunku i pożaru, dla zupełnego wyniszczenia śladów greckiej egzystencji."-

Z raportu przesłanego z Trebizondy

pod datą 30 Sierpnia 1916 pod N^rem 1570 dowiadujemy się: „15^go Kwietnia rozkazano opróżnić opróżnić 16 wsi okolic Wezelony i Trebizondy; mieszkańcy takowych, obawiając się wyrżnięcia, jakie praktykują się względem Ormian, zamiast udania się w drogę wskazaną im do Argiropoli, skryli się do Monasteru Wezelonu, w lasach i pieczarach.
Domy, magazyny i bogactwa ich zostały zrabowane a następnie spalone.
Tysiąc dwieście mieszkańców kryjących się w wielkiej pieczarze przy wsi Kumalka, oddali się w ręce turków, spowodowani głodem, z których 26 młodych kobiet i dziewic rzuciły się do z masłu do rzeki, gdzie utopiły się, dla uniknięcia pohańbienia."
„Z Argiropolisu udzielony opis jest

przerażającej: „Wszędzie panuje zniszczenie drogi są zasłane trupem greckim znajdującym się w rozkładzie. Dwudziestoletnia kobieta, po doznaniu zwierzęcego gwałtu przez gminę turków dokonanego w kościele została tam zarznięta. Zarznięto tam i Księdza Konstantego. Tegoż rodzaju okropności zostały ~~~~ dopełnione w licznych wsiach Kerasundy, Inois i Amasji przez naczelnika prowincji Ryfata i pozn. neoturka znanego D^ra^ Bahaeddina, posłannictwem którego jest wytępienie rasy greckiej. Setki tysięcy męczenników, po obdarciu ich do gołego, zostali wysłani na męczarnie zimna i głodu i sponiewierania przez dzikie hordy nikczemników plemienia tureckiego. —

Oswiadamiając się ludność wolnej Grecji z opisem powyżej wzmiankowanych raportów, może wyobrazić sobie jaka przyszłość była jej przygotowaną przez Króla Konstantego i jego zwolenników. — Pogoń turecko-bułgarska, pełniąca tylko szatana zniszczenia, posunęłaby skapletowanie zniszczenia wzdłuż peloponezu aż do ostanich jego krańców. —

Koniec.

rok 1916 i 1917.

I Bułgarzy.

Tępienie.
Rasy greckiej przez bułgarów

W latach 1914, 1915, 1916 i 1917

Zygmunt Mineyko

1.

Utarczki greków z bółgarami

8,

Chociaż pokój został zawarty już od dawna, nieprzyjazne usposobienie bółgarów do grecji i nawzajem nietylko się nie ustaliło, ale egzystująca od dawna nienawiść coraz bardziej się zaostrza.

Dla tej racji Bółgarja czyni wszelkie ustępstwa i wiąże się ścisłą przyjaźnią z Turcją, ażeby, przy nadarzonej okazji, rzucić się z powodzeniem na Grecję, chcąc odebrać liczne miejscowości Macedonji, utracone po ostatniej nieudałej wojnie.

Usposobienie umysłów w Bółgarji o tyle jest naprężone i podsycane prasą że potrafiło wywołać utarczki pomiędzy przedniemi strażami wojsk na granicy bułgarsko-greckiej.

Stosownie do otrzymanych wiadomości,

dnia 7go listopada w pobliżu wsi Izbisty, okręgu Dramy, nastąpiła utarczka wywołana przez najście komitadżydów bułgarskich, chcących uprawiać grunta znajdujące się na granicy po stronie greckiej.

Banda komitadżydów była poparta przez oddział żołnierzy składających graniczną straż bułgarską.

Rezultatem utarczki było odparcie napastników przez wojsko graniczne greckie, przyczem 3ch bułgarów zostało zabitych a jeden raniony.

Grecy nie ponieśli żadnej straty.

Następnie 9go listopada w nocy, oddział złożony z półtorej kompanji żołnierza, pod dowództwem dwóch oficerów bułgarskich, uderzył na strażnicę graniczną grecką w Tisowic, gdzie się im udało wzniecić pożar i przepędzić

greków z zajmowanej przez nich pozycji. Wkrótce jednak wyparta załoga otrzymała należyty posiłek i odzyskała napowrót zajmowane miejsce, przyczem 3ch żołnierzy greckich zostało ranionych, a jeden z nich ciężko.— Straty bółgarskie musiały być znaczniejsze.

Dnia 10 Listopada w okręgu Sereau rozpoczęła się inna utarczka, trwająca aż do dnia następującego, pomiędzy znaczniejszemi siłami ze stron obu, narażając też na liczniejsze straty.

Ze strony greckiej padło 7 szeregowców. Straty bółgarów nie zostały dotąd skonstatowane; wiadomem jest tylko że wzięto 21 żołnierzy ~~bół~~ do niewoli greckiej. Na tem zakończyły się utarczki, gdyż wyższe władze wojskowe wdały

się w porę ażeby zawiesić dalsze nieporządki i zaprowadzić Ład na granicy.
Obecnie przeżywamy dzień ~~18~~ 15 listopada i dotąd panuje pokój na całej linji.
21 bółgarów uwolniono niezwłocznie.
Chociaż Bułgarja nie przestaje ciągle upewniać o zachowaniu się i nadal neutralnie, niezrozumiałym staje się jej postępek zamknięcia komunikacji kolejowej dla podróżujących greków do Konstantynopola, pomimo tego że posiadali oni paszporta legalizowane przez Ambasadę Bułgarską w Atenach.—
Obecna wojna Europejska może sprowadzić pożądaną kombinację dla uzyskania rewanżu na Grecji i dlatego zapewna Bulgarja przygotowuje się gorączkowo, ściągając znaczne siły

na granicy jej z Grecję.

Dnia 16 Listopada rozpoczęły się znowu nieporządki na granicy grecko-bułgarskiej wywołane-tą razą- przez komitadżydów, którzy starali się wtargnąć, około wsi Belesi, we wnętrz posiadłości greckich do wsi Mesielli, znajdującej się o dwie godziny drogi na północ od Saloniki.

Wieś powyższa została przed niedawnem opuszczona ~~opuszczona~~ dobrowolnie przez ich mieszkańców tureckich, którzy wynieśli się do Małej-Azji, chcąc uniknąć panowania chrześcian, a na miejscu ich usadowili się emigranci grecy wyparci z Tracji.-

Zamiarem bandy komitadżydów było ograbienie ~~Łatwe bezbronnych~~ emigrantów ~~z Tracji~~ z pozostałych w ich posiadaniu resztek, gdyż ~~nie posiadali~~ zostawali

wszelkich środków obrony.

Na szczęście straż graniczna grecka potrafiła w porę odeprzeć napastników, przyczem jeden z nich został ranionym.

Następnej nocy strzelano, od granicy bułgarskiej, do załogi greckiej znajdującej się na pozycji Gerbano, ale pierwszej odpornej salwie zaniechano ataków. —

Należy wnosić, z powodu powtarzających się od czasu do czasu zaczepek, że egzystuje w Bułgarji usposobienie do wkroczenia do Macedonji i że król Ferdynand wyczekuje niecierpliwie, razem z jego rządem, chwili gdy serbi zostaną pokonani przez Austrjaków, ażeby rzucić się na nich z zasadzki i odnieść łatwe zwycięstwo.

Nie ulega też wątpliwości że bułgary obmyślają o tego rodzaju wyprawie, ale

zapominają że będą musieli spotkać się z odporem greków, którzy są związani przymierzem z Serbją i pospieszą niezwłocznie z pomocą licznej, dobrze wyćwiczonej i zwycięskiej armji.

A że Grecja pozostanie nierozerwalną z Serbją w obec niebespieczeństwa bółgarskiego, o tem nie należy powątpiewać, gdyż przed niedawno oswiadczył się na sali posiedzeń parlamentu premier ministrów w Atenach p. Wenizelos uroczyście: że Grecja przymierza ze Serbją nie złamie i stanie wiernie z pomocą przy jej ramieniu.

Trzeba też nie zapominać że w razie nagłącym Grecja może sformować armię w sile 400000. Należy się także obliczać z jej flotą.

Zawiadamiają z Saloniki że 20ᵗᵉ listopada zwiajtasę banda Komitadżydów

w lasach Boli około Sidero-Kastra, i że oddział Żandarmerji greckiej wyruszył, ażeby ich ścigać.—

Pod owczas gdy to się dzieje, dzienniki bółgarskie oskarżają greków o winę wywołania wszystkich powyżej opisanych ataków i utarczek i o wielkich przygotowaniach czynionych dla sformowania band nierególarnych.

Utrzymują że, po rozwiązaniu oddziałów powstańczych w Północnym Epirze, materjał burzliwy ochotników do wyprawy na bółgarów znacznie urósł, gromadzące się w Salonice, ażeby z tamtąd ruszyć do Macedonji bółgarskiej, niosące ze sobą spustoszenie.

Podają też że Kapitan Warda,

zdobywca na albańczykach miasta Korycy i znany pogromca band rozbójniczych bułgarskich w Macedonji, za dawnych czasów, ma stanąć na czele wypraw greckich.—

Bardzo być może że tego rodzaju operacje zostaną — w razie potrzeby — przedsięwzięte; pewnem jest jednak że do dzisiaj jeszcze grecy nie wkroczyli do bułgarji. A zatem nie do nich ~~bułgarów~~ należy obecna zaczepka.—

W Belgradzie, Bukareszcie i Atenach podejmowała dyplomacja Państw Trójporozumienia starania do zaprowadzenia na powrót związku bałkańskiego i zgody z bułgarją, do którego zgadza się ona przystąpić pod warunkiem otrzymania ustępstw terytorjalnych: od Serbji całej Macedonji, przez

nią zajmowanej, razem z miastem Monastyru, od Rumunów Dobrudżę a od Greków Seres i Kawalę. — W zamian powyższych podarunków obowiązuje się rząd bułgarski zerwać układy zawarte z Austrją i Turcją i współdziałać z Trójporozumieniem, stosownie do udzielonych jemu wskazówek i rozkazów. —

Ponieważ tego rodzaju zachcianki bułgarskie nie narażają żadne z państw trójprzymierza na najmniejsze straty, naturalnem jest że byłyby one rade widzieć ustaloną zgodę na Bałkanie, dla popierania ich polityki i wypraw wojennych. — I dla tego ambasadorowie ~~państw~~ trójprzymierza, we wszystkich stolicach państw chrześcijańskich na bałkanie, popierali żądania bułgarskie bardzo gorliwie, a szczególniej

angielski w Atenach a rosyjski w Niszy; zaś Włosi układali konszachty ~~m~~achiawelskie w Bukareszcie, chcąc się wpakować do Sojuszu Bałkańskiego, - do którego żadnego prawa nie posiadają - ażeby i z tąd coś urwać tanim kosztem na swój pożytek i ustalenia wymarzonego - przed niedawnem - imperjalizmu. -

O usposobieniu rządów Serbskiego i Rumuńskiego sądzić dotąd nic mogę, ale odnośnie do greckiego jestem pewny że wszelkie propozycje ustępstw na rzecz Bułgarji ze wstrętem zostaną odrzucone.

Ani obecny, ani żaden inny rząd ~~jaki~~ grecki nie ośmieliłby się nawet wchodzić w pertraktacje o rozbiór kraju, gdyż opinja publiczna

niezwłocznieby go obaliła..
Tylko mieczem możnaby było zmusić do powtórnej niewoli, obfitym przelewem krwi, odzyskane prowincje greckie.
Naprożno zatem kuszą się bółgarzy o wejście w ich posiadanie, zapominając o łaźni doznanej pod Kilkisem i Dżumają.
Zapominają też bółgarzy że Seres, Kawala i wszelkie miejscowości Macedonji zostające w posiadaniu greckim są zamieszkałe przez wyłącznie element helleński, albo przez większość takowego.
Łapczywością do zagarnięcia cudzej własności odznacza się szczególniej ~~barbarzyńska~~ rasa tatarska., wtenczas gdy słowianie kontentują się zwykle swoją własnością, unikając posiadania niewolników, co ich wyróżnia od barbarzyńców i podnosi wartość moralną.

13.

Postępowanie obecne bółgarów odstania widocznie niezatarte do tego piętno przewagi tatarskiej w ich pochodzeniu a ~~po~~ co najmniej pozwala podejżywać o takowem.–

Potrzebą nieunikniona zatem dla zrehabilitowania się bółgarów w obec opinji publicznej i własnego ich sumienia, jest zaprzestanie ataków nieprzyjacielskich i zabójczych knowań przeciwko Serbóm, o których wiedzą dobrze że są prawdziwemi słowianami i wszelka akcja nieprzyjacielska przeciwko nim przedsięwzięta jest bratobójczą, jeżeli chcą uchodzić za słowian.–

Jednocześnie należy uśmierzyć popęd do ciemiężenia sąsiednich innoplemieńców i pozbyć się chęci ich wynaradawiania,

unikając przykładów mongolskich i pruskich;— w dowod czego, nietylko ^powinni^ zaprzestać działań przedsięwziętych do uzurpowania Tracji zostającej w nieślusznem posiadaniu grecji, ale ustąpić dobrowolnie i z prawdziwie obywatelskim zaparciem się, na jej własność część Tracji, zostającej niesłusznie w bółgarskiej ohydnej niewoli, otwierając drogę i dopomagając grecji do zdobycia Konstantynopola, ażeby mogła ona tam słusznie ustalić na przyszłość swoję stolicę.—

Opierając się tylko na zasadzie praw nacjonalistycznych świat cały będzie mógł zostać uszczęśliwionym; podówczas ustaną krwawożercze zapędy i mongolsko-bółgarsko-

-pruska żarłoczność pożerania sąsiadów i rozpierania się aroganckiego na cudzej własności, w imię zaszczepianych zasad, świeżo ułożonej brytańsko-niemieckiej filozofji i ewangelji.—

Skoro wieść o czynionych propozycjach udzielenia ustępstw terytorjalnych ze strony Grecji na rzecz Bołgarji rozeszła się po raz pierwszy pod datą ~~dnia~~ 26^{go} listopada, od tego dnia podniosła się wrzawa w dziennikach i wszystkich miast grecji, występujących z protestem opinji publicznej, wyrażającej gotowość do wystąpienia w obronie zagrożonej całości kraju i pochopu do nowych ofiar.

Wrzawa powyższa trwała przez kilka dni; aż do czasu gdy się wyświeciło z oświadczeń Rządu Greckiego i wiadomości

dziennikarskich że Trójprzymierze nie popierało pretensji bułgarskich od Grecji i że takowa kontentować się będzie odstępstwami obiecanemi przez Romunię względem Dobrudży i Serbję odnośnie do zaprowadzenia zmian granicznych w Macedonji, od strony Kumanowa i Skopji, nie żądając żadnego ustępstwa od Grecji.-

Grecja wciąż będzie pozostawać starną ażeby, mająca nastąpić nowa granica pomiędzy Serbją i Bułgarją była wykreśloną w ten sposób, ~~ażeby ta ostat~~ nie dominowała po nad Salonikami i nie przerywała komunikacji kolei żelaznej, obecnie egzystującej, łączącej Belgrad z Salonikami.-

Jakoby obecnie (28ᵒ Listopada) układy Romunji i Serbji z Bułgarją, zostały już zawarte, gwarantujące nietylko jej ~~niezależność~~ neutralność, ~~ale~~ zapewniające możebność

wzięcia udziału w wojnie z Turcją, co pozwoliłoby ~~im~~ odzyskać niedawno utracony Adrjanopol; w takim razie zawarcie sojuszu z Grecją, ~~do~~ dla wystąpienia do wojny, ażeby ścigać wspólnego nieprzyjaciela, stałoby się możebnem.-

Niedaleka przyszłość wszystko to wyświeci.

Co do mnie, pewny jestem że zmiana może tylko być spowodowana przez odstąpienie bułgarów od wszelkich zachcianek do otrzymania niezasłużonych ustępstw od greków, gdyż wiem dobrze że oni nie tylko nic im nie udzielą od siebie, ale pozostaną baczni ażeby uzyskane ustępstwa od Romunów i Serbów nie mogły naruszyć równowagi w zajmowanych obszarach terytorjalnych i w ilości zamieszkującej ludności.- Z tego wynika że Grecja, jednocześnie z Bułgarją, będzie żądała odpowiedniego

powiększenia jej posiadłości.–

W czasie kiedy przeprowadzają się dyplomatyczne układy dla zapewnienia zgody Bułgarji z Serbją za udzielenie pewnych terytorjalnych podarunków i kiedy należałoby oczekiwać ustalenia się pomiędzy niemi przyjaźni, nastąpił dnia 25 Listopada nagły atak komitadżydów bułgarskich na załogę serbską, pilnującą most na rzece Aksios, niedaleko od stacji kolei żelaznej „Udowo", i granicy greckiej.

Nieliczna załoga serbska, napadnięta przez 250 komitadżydów dobrze zorganizowanych i posiadających dwie armatki, została pobita na głowę, tracąc kilkunastu w zabitych i rannych, zmuszona do rejterady.– Potem bułgarzy spalili części drewniane wielkiego mostu, przerywając komunikację Serbji z Grecją i Europą

poprzecinali druty telegraficzne i, wprzód nim pospiały nadciągnące pościgi serbskie, ulotnili się do swoich kryjówek.—

Czyn powyższy nie mógł pozostawać niewiadomym rządowi bułgarskiemu i udowadnia dobitnie o współdziałaniu w zamiarach swój przymierza.—

Przerwanie komunikacji przyniosło też szkodę interesom Grecji.—

Pod datą 4go Grudnia żołnierze bułgarscy napadli, bez żadnej przyczyny, na 11tą graniczną stację, znajdującą się na północ od wsi Mezme. Napastniki, po krutkiej utarczce, zostali odparci, przy czem jeden z żołnierzy greckich został raniony.—

Dnia 5go Grudnia, banda złożona z 30tu komitadżydów potrafiła przedrzeć się przez (powyżej wsi Arlo-Portarja) granicę grecką, ale, spostrzeżona przez

straże graniczne, została niezwłocznie przepędzone.– Powiadają że chodzi główni[e] bułgarom, w tego rodzaju wyprawach, o wyszpiegowanie rozkładu i ilości sił zbrojnych greckich na rozlicznych pozycjach w bliskości od granicy.–
Dnia 6go Grudnia niedaleko od wsi Karadere miała miejsce utarczka na granicy greko-bułgarskiej pomiędzy strażami granicznemi, przyczem jeden żołnierz grecki został zabity a drugi ranionym; o stracie bułgarów brakują wiadomości.–
Powyższa utarczka została wywołana przez żołnierzy bułgarskich, którzy – dla zabawy – ostrzyliwali rząd grecki, znajdującyjsię w drodze od stacji granicznej Sutuńska do strażnicy Bozana, na północ od Skalcowa.. Strzały były skierowane ze strażnicy bułgarskiej „Elika".–

Dnia następującego utarczka przybrała większe rozmiary, posuwając się do stacji Ikaleowa i Laskowej, gdzie bólgary zajęli ufortyfikowaną pozycję.

Walka powtarzała się aż do 9go Grudnia 1914

Ażeby zabespieczyć się od tego rodzaju granicznych epizodów, które wywołują niepotrzebny niepokoj w kraju, rząd Grecki proponował Bólgarskiemu zobopólne ściągnięcie znajdującego się obecnie personalu granicznych straży, pomiędzy któremi egzystuje wielkie rozdrażnienie, zastępując nowym kontyngensem żołnierzy z wewnątrz kraju, a jednocześnie usunięcie przyczyn które spowodowują nieporządki i niepotrzebny rozlew krwi.

Dla tego, ażeby uregulować kwestję, wyżsi oficerowie bólgarscy i greccy

wydelegowani specjalnie mają spotkać się na oznaczonym punkcie granicznym i porozumieć się wzajemnie.
W Grecji sądzą, że: jeżeli chodzi o wywołanie wojny to, przecież, nie braku je racji do rozpoczęcia takowej, bez potrzeby formowania band komitadżydów.– Jeżeli zaś chcą rozpocząć i prowadzić wojnę na podstawach partyzantki, to wiadomem jest że Grecy są bardziej do to takowej wprawni i mogą spowodować rezultat nie bardzo korzystny dla bółgarów.–

Z Saloniki donoszą dnia 6go Grudnia że w Macedonji bółgarskiej egzystuje bardzo ożywiony ruch komitadżydów: W Newrokopie gnieżdżą się bandy Panitzy i Bonowa, w okręgu Petrycy panuje Tańczew i Czarnopiejew a w

Monastyrze Roziny, położonej o dwie godziny drogi od granicy greckiej, gospodarzy Sandański.—

Stosownie do wiadomości otrzymanych dnia 15^go^ Grudnia z Saloniki, dowiadujemy się że przed kilku dniami została przeprowadzoną utarczka, niedaleko od stacji granicznej greckiej „Wolakos", z bandę komitadżydów bułgarskich, chcących przedrzeć się w głąb Macedonji greckiej.

Napastnicy zostali pobici i prędko przepędzeni, zostawiając na polu walki jednego, ze swojch towarzyszy, w zabitych, przy którym znaleziono karabin, systemu używanego w armji bułgarskiej służyć to może dowodem że organizacja

tych nierególarnych oddziałów zostaje w ścisłym związku z urzędową Bółgarją.—

Bółgarska prasa urzędowa wykazuje potrzebę przepędzenie ludności greckiej zamieszkałej w 11 wsiach okolic Warny od niepamiętnych czasów, ażeby ulokować tam Bółgarów.— Dla łatwiejszego wprowadzenia w życie obmyślanego projektu rozpoczęto przeprowadzać pomiedzy nieszczęśliwą ludnością rozmaitego rodzaju bezprawia i gwałty, chcąc ją zmusić do dobrowolnej ucieczki.— ~~Słusznie~~ Słusznie zatem nazywają siebie bółgary „Prusakami wschodu".— Czując się za prawdziwych tartarów.—

Dnia 14 Lutego (II 1915), w nocy, miała miejsce utarczka oddziału wojsk granicznych greckich z partją komitadżydów

bułgarskich około wsi Starcista.–
Bułgarzy zostali pobici i rozpro
szeni, przy czem jeden z herszetów,
zwany Welik Kuka, został zabity.–

Pod koniec lutego doszła wiadomość
z Zofji że, z powodu dokonanego tam
zamachu dynamitowego w Kazyno, za-
aresztowano kilku wybitniejszych gre-
ków tam zamieszkałych, a pomiędzy
niemi znajdował się jeden poddany
grecki, Chrystomanos rodem z Seres,
który, skutkiem strasznych katu-
szy zaadministrowanych ~~przez~~ przy
badaniach, zmarł pierwszej nocy po
dokonanem uwięzieniu.–
Grecka Ambasada w Zofji żądała
od władz Bułgarskich udzielenia
trupa dla przeprowadzenia odpo-
wiednich badań.– Odmówiono zadosyć

temu obowiązku, co pozwala przypuszczać o spełnieniu srodniczego postępku bez żadnej racji, a tylko powodowani chęcią pastwienia się nad osobami pochodzenia greckiego.—
Jest to okaz rasy azjatyckiej, a wcale nie słowiańskiej, do której mają pretensję zaliczać się bółgarzy.—

\#

Dnia 17 Marca banda komitadżydów bółgarskich napadła na wieś grecką Dere-Mahala, w okolicach Siderokastro. Oddział wojsk greckich przepędził ich niezwłocznie po za granicę, przyczem 2 bółgarów zostało zabitych, a 2ch żołnierzy ranionych.—

\#

Stosownie do wiadomości otrzymanych dnia 25go Marca 1915 z Saloniki, bółgarskie władze Ksanti obdzierają nieszczęśliwych emigrantów greckich, uciekających z Tracji i

Konstantynopola.
W dowód czego podaję następujące fak-
ty: Dnia 19° Marca zabrano od Katarzy-
ny i Marji Jannu 42 liry tureckie, udzie-
lając im w zamian świstek papieru
bez podpisu i pieczęci, a Oldze Papa-
wasilju, stawiającej opór rabusiom, wy-
darto gwałtem 9 lirów, nie udzielając
za karę- żadnego świstka.- Na proś-
bę pokrzywdzonej, ażeby raczyli przynaj-
mniej zapłacić przewóz na statek do
Saloniki, złajano ją i odepchnięto po
grubijańsko.- Świadkiem popełnie-
nia powyższej grabieży był Konsul Je-
neralny Rossyjski z Dedeahaczu p. Bel-
lanowicz, który czynił uwagi władzom
policyjnym, chcąc zaprotegować nisz-
częśliwą ofiarę i udzielił jej pienię-
dzy na zakupno biletu na statek.-

Zirytowani rabusie chcieli zagrabić na własny użytek udzieloną jałmużnę, co zmusiło Konsula do zarządzenia protestacji i zaniesienia skargi do wyższych władz.

21^{e} Kwietnia przybyli z Dedeahacku, na statku Elwtimios, do Pireusa biezni emigranci grecey wyparci z Tracji przez Rząd Bółgarski, który, stosujące się do recepty udzielonej przez Prusaków, chce kraj ten przerobić na Bółgarski.–

Zawiadamiają że banda komitadżydów Bółgarskich, napadłszy na grunta greckie w pozycji Bukias, uprowadziła 723 owiec.

Inna zaś grupa złożona z żołnirzy Bułgarskich ~~zp~~ dokonała kradzieży 10 mułów znajdujących

się na paszy pomiędzy wsią Kaniota i Hamidje-Sani.— Działo się to dnia 13 Lipca.—
II

Stowarzyszenie Traków zamieszkałych w Atenach założyło protest do Rządu Greckiego i Ambasad Ateńskich o pograbieniu własności mieszkańców greckich przez Rząd Bułgarski zamieszkałych w Tracji, zostającej w ich niewoli.— Działo się to dnia 17go Lipca.
Pokrzywdzonych i wypartych greków z Tracji, zostającej pod rządem Bułgarskim, ma dochodzić liczby do 80 tysięcy.—

15. Lipca

Zawiadamiają Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Atenach że w nadgranicznej wsi Lechowo wczoraj miała miejsce utarczka pomiędzy strażą

graniczną grecką i bółgarską.

Stoczyła się walka trwająca przez kilka godzin a zakończona nocą, w której uczestniczyli także komitadżydzi. – Dotąd nic wiadomo o ilości zabitych i rannych. – Władze żandarmerji greckiej Siderokastro otrzymały polecenie do zbadania przyczyn, które wywołały powyższe starcie. –

Stosownie do pogłosek, jeszcze nie sprawdzonych, komitadżydzi mieli zamordować greckiego sierżanta, podstępem zaproszonego na ucztę do stacji granicznej bółgarskiej. –

W kilka dni później zostało sprawdzono że, oprócz zamordowanego sierżanta, 4ch żołnierzy greckich zostało rannych. Ze strony bółgarów poległo 16 ludzi. –

1^go^ Września r. 15

Stosownie do informacji przesłanych

telegraficznie z Demir-Hissaru, do wsi Perryi, znajdującej się przy granicy bółgarskiej, napadła banda komitadżydów, chcąc dokonać rabunku i gwałtów.– Na huk strzałów przybyła w porę, znajdująca się niedaleko, ~~pomoc~~ zatoga wojskowa, udzielając pomoc wieśniakom do przepędzenia napastników bółgarskich.

Poniesione straty dotąd są nieznane.

#

Od niedawna komitadżydzi bółgarscy zaczęli się licznie gromadzić przy granicach greckich. Sprawdzono że zebrało się około Strymnicy 800 bółgarów i 400 turków, mniej więcej, a w Górnej Dżumaï 5000^ny^ oddział sił nierególarnych. W Petrytzy formuje się oddział, mający się składać, 2 800 komitadżytów.– Wszystkie

te siły mają wkroczyć do Grecji jednocześnie, na dany sygnał, ażeby tam wywołać rozruchy i nieporządek.–

3go Września 1915

Oddział granicznej straży bułgarskiej ~~przeszedł~~ napadł na posterunki greckich, znajdujących się na pozycji zwanej Borową, i uprowadził trzodę owiec złożoną z 400 sztuk.

Znajdując się z powrotem w drodze do granicy bułgarskiej, rabusie zostali spostrzeżeni przez straże wojskowe greckie, które zagrodziły im ucieczkę. Skutkiem czego rozpoczęła się utarczka.

Trzoda została odbitą a żołnierze bułgarscy przepędzeni; jeden z nich padł trupem a dwóch ~~dwóch~~ strażacy ~~strażaków~~ ~~greckich o~~ greccy zostali ranieni.–

Tego rodzaju utarczki, powtarzające się wciąż na granicy grecko-bółgarskiej, spowodowały przedłożenie propozycji Rządowi Bółgarskiemu, za pośrednictwem Ambasadora Greckiego w Zofji, do utworzenia komissji mięszanej z oficerów obojga Państw dla zażegnania dalszych nieporządków. Działo się to dnia 10 Września.—

Zapeona Bółgarja, przygotowująca się wystąpić w związku z Turcją i Austrją, nieprzyjacielsko względem Serbji i Grecji, nie zechce zapobiegać egzystującym obecnie nieporządkom na granicach.—

Jenerał grecki p. Moschopulos zawiadomił Ministra Wojny z Saloniki że kilko tysięczne bandy

komitadżydów bułgarskich po nad granicą w okolicach Petrycy i Dojrani. — Działo się to 24 Września

Tegoż dnia dowiedziano się ~~że~~ że ~~z Wo~~ Rząd Bułgarski zaciąga gwałtem poddanych greckich, zostających w Warnie, do wojska, gdzie jednocześnie, dla okazania nienawiści, urządzono szumną demonstrację, wykrzykując przed lokalem Konsula Grecji w sposób obrazliwy. —

Dnia następującego tegoż rodzaju demonstracja została urządzoną przez Studentów Uniwersytetu w Zofji. —

Podróżni grecy przybyli dnia 27 Października z Dedeahaczu do Saloniki oskarżają władze policyjne bułgarskie o niesłychane zdzierstwo, będące zmuszeni

opłacać się po 100 aż do 150 fr. od osoby dla otrzymania pozwolenia wyjazdu, doznając jednocześnie grubjańskiego obejścia.

Jednocześnie uwięziono w Dedeahaczu trzech poddanych greckich, którzy powołani do rezerwy chcieli spełnić swój obowiązek. Protest Konsula Greckiego nie został przyjęty pod uwagę.

Dnia 20^go^ Października Ministerjum Spraw Zewnętrznych zostało zawiadomione, przez władze policyjne z Dramy, że do okręgu Zichny wkroczyły bandy komitadżydów bołgarskich.

Niezwłocznie zaś zostały wysłane żandarmerja do ich ścigania jako też wyśledzenia legowisk, zwykle udzielanych przez miejscową ludność

muzułmańską.–

9ᵗᵉ listopada został wysłany na wygnanie Biskup unicki na wyspę Naksos do klasztoru katolickiego tam egzystującego.– Biskup ten nazywał się Epifaniuszem; Posiadał on swoją rezydencję w okolicach Saloniki.– Dowiedziono mu że zajmował się szpiegostwem i udzielał schronienie komitadżydom bułgarskim, pozostając z niemi i konsulem Bułgarskim w Saloniee w nieustannej zmowie.–

1ᵍᵒ Grudnia 1915,

Pomimo tego, że obecny Rząd Grecki popiera Bułgarów w wojnie

przeciwko Serbóm i zachowuje się z niemi w serdecznych stosunkach, nie przeszkadza to komitadżydom przedsięzbrania wypraw rozbójniczych na wioski greckie.-

Przed dwoma dniami, patrol żandarmerji greckiej polował na ośmiu komitadżydów w wsi Siwa-dzisćie, którym udało się umknąć do Bółgarji podczas ciemnej nocy.-

28. Stycznia. 1916.

Rząd Bółgarski, chcąc od-wdzięczyć się Grecji za ustat-wienie powodzeń w pokonaniu Serbów, starał się powstrzymać napady i nieustanne nadużycia

ludności greckiej ~~do~~ względem ~~mieszkań~~-
ców greckich w ich zaborach,
i napady komitadżydów na
wioski ~~greckie~~, znajdujące się
po za ich granicami.-
Obecnie, po ukończeniu wojny
z Serbją, powściągliwość tego
rodzaju przestała być już nadal
potrzebną i dla tego został uskut-
eczniony pierwszy przykład przez
wyprawę złodziejską przedsię-
wziętą przez oddział żołnierzy,
na stado owiec, znajdujących
na paszy pod wsią Matsiko-
wą na terenie greckim, w
okręgu Kilkisu.-

Wyprawa nie udała się, gdyż zagarnięte owce zostały odbite przez mieszkańców wsi.–

Przy tej okazji żołnierze ostrzeliwując się ranili jednego z pasterzy w nogę.–

4<u>go</u> lutego 1916 r.

Silna banda bułgarska pod dowództwem Wojewody Christo Ziny wtargnęła do Grecji, udając się na wyprawę w głąb kraju, ale, spostrzeżona przez kaprala od żandarmerji p. Gisarlj w pobliżu wsi Popowo, została zaatakowana przez zebrany na prędce oddział żandarmów

greckich.
Rezultatem długotrwałej i zażartej utarczki było rozproszenie napastników, uciekających w nieporządku poza granicę. Na polu walki pozostał trup Piotro Zajki, zastępcy wojewody i kilku rannych komitadżydów. Został wzięty jeden z oficerów bandy znany pod imieniem Nikoły Kopana.

8go lutego
Depeszą z Siderokostro został zawiadomiony Rząd Ateński że patrol żandarmerji greckiej natknął się na bandę 5ciu komitadżydów.

Rezultatem wywołanej utarczki było ujęcie jej naczelnika Stojana Tsolaki; towarzysze jego potrafili uciec do Bołgarskich posiadłości z powrotem.

#

12go Lutego 1916.

Bołgary rozpoczęli wypędzać z Monastyru podejżanych o sympatję do Państw Porozumienia greków, którą wszyscy bez wyjątku są przejęci, i ta okoliczność pozwala im opróżniać miasto z elementu greckiego, chcąc przerobić takowe na Bołgarskie siedlisko.-

Przed kilku dniami wypędzono 15 obywateli greckich z Monastyru; przygotowuje się nowa lista kandydatów do banicji, złożonej z wybitniejszych przedstawicieli miasta.—

Dnia 18 zeszłego Bułgary ujęli w Gewgeli dwóch księży i 18 obywateli greckich miasta Gewgeli, których w żelaznych więzach wysłali gdzieś we wnętrz kraju.
Uprowadzono też wiele kobiet, los których nie został dotąd określony. – Zrójnowano w mieście

5 greckich domów.—

#

21 Lutego wzięto przy Stacji Kolei Żelaznej Okcilar na Bołgarskiej granicy 2go Sekretarza Ambasady Greckiej Konstantynopola razem z walizą pocztową którą on przewoził.— Fakt ten dowodzi oziębienia się, przed chwilą jeszcze, bardzo uprzejmych stosunków obojga państw sąsiednich.—

Dowodzi to że Bołgarzy nie troszczą się o zachowywanie na dal greckiej przyjaźni.—

Dla tej racji wypędzili Ka

takoż Konsuli Greckich z ich rezydencji w Monastyrze i Skopji, a na protestacje czynione w Sofji przez p. Nauma, Ambasadora Greckiego, Rząd Bółgarski odpowiedział że zmuszony był to uczynić z powodów obrony miejscowej.—

Okazało się, z kąd inąd, że obecność tam urzędników greckich stawiła przeszkodę komitadzy-dóm w ściganiu ludności greckiej, które rozpoczęto się, niezwłocznie po ich wyjeździe

na wielką skalę...

Bołgarzy nie chcą tracić czasu w przerabianiu Macedonji na Bołgarję. –

Dowiaduję się że we wsiach Dobroweni i Brodzie Bołgarzy zarżnęli proboszczów greckich, skazali na wygnanie wielu mieszkańców rozmaitych wsi Serbskiej Macedonji.. Szczególniejszemu prześladowaniu ulegają księża i Nauczyciele grecy. –

Władze Rządowe Bołgarskie nietylko nie uwolniły aresztowanego już od dawna p. Fryda,

drugiego Sekretarza Ambasady Greckiej Konstantynopola, przewożącego korespondencję urzędową, ale wzięty, dnia 27 lutego, ~~d~~ p. Emmanuelidesa urzędnika pocztowego.–

Stosunki z Grecją coraz się pogorszają.–

2^go^ Marca 1916

Oddział Bułgarskiego wojska ufortyfikowany na pozycji Maciągowa w Serbskiej Macedonji, przy granicy Greckiej naprzeciwko dwóch strażnic takowej pod N^ami^ 48 i 54, ostrzeliwał

dnia 26 lutego dwóch żandarmów greckich zostających w podróży.- dieżne strzały skierowane do nich strzaskały kolbę karabina jednemu żandarmowi.-

Następnie zawiadomiono żołnierzy greckich, zostających w dwóch wspomnianych strażnicach, ażeby wynieśli się z takowych, gdyż w w przeciwnym razie zostaną żywcem spaleni.-

Rząd Grecki gotuje się z protestem.-

Do takiego stopnia sponiewierania ~~się~~ doprowadzono ~~doprowadzona~~ Grecję, po wielkich jej

zwycięstwach. –

1.8 Marca 1916

Listownie dochodzą wiadomości z Macedonji Serbskiej, pod obecnym jej zaborem Bołgarskim, o popełnianych przez nich gwałtach na ludności greckiej tam zamieszkałej.

I tak: Żołnierstwo bołgarskie dopuściło się zbrodni, przez zamordowanie na rynku miasta Krassowa, Mikołaja Kostary, wielkiego patrjoty. –

– Z Miasta Gewgeli, gdzie się znajdowało się 300 rodzin greckich, za wyjątkiem dwóch,

wszystkie inne zostały wygnane. Tymuż losowi uległy 150 rodzin z Bohdanicy, 200 z Welantowa i 300 z Dojrany.—

Przemieszczenie powyższych rodzin odbyło się prawie jednocześnie, pod silną eskortą, do niewiadomego do tąd przeznaczenia.—

13. Marca 1916 r.

Bułgary, po zajęciu miasta Durazzo przez Austrjaków, pozwalają - doznając ich opieki i pobłażania - sobie rozporządzać się tam dowolnie i dla

tego zawiadomili Metropolitę Greeko Katolickiego, mającego tam stałą rezydencję, ażeby wyniósł się czem prędzej z miasta, zagrażając że w przeciwnym razie zostanie aresztowanym i wysłanym do Sofji.—

W Beracie, gdzie Bołgarzy rabują i gwałcą ludność grecką, Biskup Ortodoksyjny został także zagrożony wygnaniem.—

Bołgarom marzy się że nastąpiła chwila dla ustalenia

im dostępu do Adryatyckiego morza.–

Sądzę że uda się im młodszego z książąt Bołgarskich ustalić na królewskim tronie Albańskim, zapominając że, w razie nawet zwycięstwa Cesarstw Centralnych, Austrja zabespieczy takowy dla Księcia Wieda.–

14. Marca. 1916r.

15 robotników, ~~kolejowych~~ pracujących na linji kolei żelaznej ~~pracującej~~ po za Florjną,

nie daleko od granicy Serbskiej; przepadło bez wiadomości.

Przypuszczają że zostali oni porwani przez Komitadżydów Bułgarskich i uprowadzeni do niewiadomej miescowości.—

16ᵍᵒ Marca.

Banda komitadżydów bułgarskich wtargnęła do Grecji, nie daleko od wąwozu Demir Issaru, ale spostrzeżona przez straże graniczną została przepędzona niezwłocznie

napowrót do Serbji, pozostawiwszy tylko dwóch zabitych towarzyszy.—

20 Marca.

Otrzymałem list z Dramy, pisany pod datą 14 Marca, w którym donoszą mnie że rozpoczęło się ponowne ścigania greków w Tracji tureckiej, skutkiem czego 30 rodzin, ogołoconych ze wszystkiego dobytku przez turków, zostało przepędzone ze wsi Uzun-kiupru na tułactwo. ~~i potr~~

Potrafili ci nieszczęśliwi, doznając wiele męczarni i sponiewierani, ~~uciekając~~ w drodze przez posiadłości bułgarskie, dojść do miasta Dramy, gdzie miejscowa filantropia zajęła się zaopatrzeniem ich w kawałek chleba powszedniego i potrzebną odzież, gdyż wszyscy byli zgłodniali i obdarci.

Przybyli emigranci składają się z 30 rodzin; inni znajdują się jeszcze w drodze.

W mieście greckiem Ksancie,

zostającem pod zaborem Bółgarskim, oficerowie Bółgarscy porwali trzy dziewczynki z powyższej partji emigranckiej, los których nie został wyświetlony. Bez wątpienia zostały one pogwałcone przez niecnych zbrodniarzy tatarskich, którzy śmielą się podszywać pod skurę słowiańską.–

22 Marca.–

Donoszą z Epiru że Bółgarzy gwałcą, rabują i rżną w Beracie.

2go Kwietnia 1916

Komitadżyci napadli na Wieś Bukowo w Macedonji, zabili 3ch mieszkańców greków, uciekli, unikając ścigania, na powrót do zajętej przez Bułgarów Serbji. —

13. Kwietnia

Wczoraj wieczorem żandarmerja Grecka otoczyła dom, w wsi Mikica w którym chroniła się świeżo przybyła banda komitadżydów Bułgarskich Tołona z 10 rozbojników.

Siedmiu z nich zostali zabici a

trzem udało się uciec.—

Powyższa wieś znajduje się w obrębie Sersu.

Z Resny uprowadzono do ~~Sz~~ Sofji 50 greków zamożniejszych a rodziny ich, pozostałe bez opieki, narażone są na wyzyskiwania i gwałty Komitadżydów Bołgarskich.

Takim że losom ~~ulegają~~ ulegają miasta Tyrnawy, Megarowa, Krusowa i wszystkie inne gdzie zamieszkuje ludność greka, którą Bołgarzy chcą wyplenić.—

Niemiecko-Bułgarski oddział po zajęciu wsi Aghia Paroszkiewi, znajdującej się w Macedonji Greckiej, wyłowił bogatszych mieszkańców takowej, płci męskiej i żeńskiej, do niewoli bułgarskiej.– Liczba porwanych ~~mężczyzn~~ ofiar składa się z 28 mężczyzn i 17 kobiet.– Losy ich stanę się niezbadane, gdyż Rząd grecki jest czułym tylko na protesta popełnianych nadużyć przez Anglików i Francuzów, zamilcza zaś uparcie

o wszystkiem gdy spełniane są grożby przez sprzymierzeńców Niemieckich i ich samych. z któremi znajduje się związany serdeczną przyjaźnią i sekretnym związkiem. —
Inaczej by działo się jeżeliby został uprowadzonym z jakiejś napaści wsi Greckiej ~~jakiś~~ Bołgar albo Niemiec przez Francuzów lub Anglików, podówczas nie tylko Rząd ale i prasa jego podnosiłaby wrzawę na cztery strony świata. — Obecnie milczą zapamiętale, nie chcą rozsiewać wiadomo

zostali porwani przez komita-
dżydów bułgarskich i uprowa-
dzeni

niemieckich.—

19. Kwietnia.

Niemiecko-Bołgarski oddział zajął wieś Aghia Paraskewi w Macedonji Greckiej, gdzie połowiono bogatszych greków i wysłano do Bołgarji.

Toż samo stało się we wsi Kirdżalar i innych napadniętych przez szarańczę Niemiecko-Bołgarską. Przy tej okazji pozabierano mieszkańcom zapasy mąki i wszelkiego rodzaju zboża. — Uprowadzono 28 mężczyzn

i 17 kobiet.–

21 Kwietnia.

Bołgarzy plądrujące obecnie w Ochrydzie, ujęli 80 letniego starca Jana Rubina i Dymitra Zarę, znanych z patryotyzmu obywateli, którzy za panowania tam turków jeszcze wiernie służyli interesom greckim, i po bolesnem ich obiciu wysłali do uwięzienia w Monastyrze.–

Kraj ten przed niedawno Serbski narażonym jest na wielkie cierpienie.

#

Silny oddział Bułgarski zderzył się dzisiaj na granicy greckiej z nieliczną strażą, chcąc przeforsować takową.
Po krutkiej walce Bułgarzy odeszli nazad, narażając greków na stratę w 7^miu żołnierzach rannych, których odwieziono do Saloniki.—
Jest to początek udzielonej zapłaty Grekom za udzieloną Bułgarom pomoc w pokonaniu Serbów.—
27^go Kwietnia
Liczne rodziny greckie zamieszkałe w zabranej przez Bułgarów Macedonji Serbskiej uciekają do Floryny, miasta greckiego, dla uniknięcia gwałtów i pohańbienia,

powiększając liczbę nieszczęśliwych emigrantów.–

Na czele pościgu rasy greckiej znajduje się Jenerał Bółgarski Bojaczew, mający swoją kwaterę w Monastyrze, z kąd rozszerzył swoje wpływy na około.–

We wsiach Milowista, Gopesi, Jan gowecy i Bukowie zbeszczeszczono wszystkie kobiety i pogwałcono dzieci, które nie pospiały uciec do Grecji.–

4go Maja. 1916 banda

W obrębie Porogja Komitadżydów, chcąca wtrącić do Macedonji Greckiej, zderzyła się z oddziałem

wojska, które zmusiły ich do ucieczki. — Rezultatem walki było zabicie 7miu bołgarów i wzięcie dwóch do niewoli. —

18 Maja.

Skutkiem rozpoczętych utarczek i ostrzeliwań ~~roz~~ miejscowości ~~znajdujących się~~ nadgranicznych, wiele wsi greckich zostało opróżniono z mieszkańców. —

Bołgarzy korzystając z tej okazji zajmują niezwłocznie takowe, chcąc prędko przerobić całą okolicę na

prawdziwie Bołgarską.–

21 Maja.–

Zawiadamiają [illegible] 5

komitadżów [illegible] pod [illegible]

w miejscowości [illegible]. [illegible]

Zabójcy [illegible] po-

wodu do spełnienia zbrodni.

[illegible]

[illegible] był grek.–

22 Maja.

Dzisiaj [illegible]

Greckiej Żandarmerii [illegible] się

z bandą komitadżydów bułgarskich

przy granicy, [illegible]

Butini i [illegible].

W chwili [illegible] od-
na [illegible] bułgarskich [illegible]
[illegible] Żandarmów na atak jed-
nego [illegible] a drugiego
rannych.-
Przyjmowali komitadżyów u [illegible]
się [illegible].—

23 Maja.

Ze wsi Tusiani bułgarzy uprowa-
dzili 33 [illegible] greckich naj-
tych pasących bydła.-
Rząd grecki żądał ich zwro-
tu. Dotąd bez rezultatu.-

57.

W Dwa dni potem wielka banda komitadżysów i Bołgarskich dyzerterów napadła na tęż samą wioskę, w zamiarze zamordowania jej mieszkańców i naucze... ale zaatakowana przez miejscowych żołnierzy greckiej straży, zdecydowała się do ucieczki.— Zmieniono 50 strzałów.— Na polu walki skonstatowano nazajutrz ślady krwi pozostawione od jednej i drugiej strony.—

3 go Czerwca 1918

Rząd Grecki sądził że w zaptaku dobrowolnego otwarcia granic

[illegible], [illegible] dziennie w po-
szukiwaniu fortecy Kupel. Będą oni
zaskoczeni się po przyjaźnisku
z ludnością ogromną, jako przy-
mierzonego z niemi kraju.
Stało się jednak inaczej;
[illegible] [illegible] że on mógł porozu-
mieć [illegible] [illegible] wszystko
i zwróciły się [illegible],
od pierwszej [illegible] [illegible]
im prawa [illegible] do [illegible]
nia [illegible] [illegible]
[illegible] okropności, [illegible]
[illegible] z najbardziej [illegible]

zwierzęcości do strasznych w drodze zajścia emigrantów pochodzących z Turcji i Bułgarskiej.—

Podaję tu niektóre przykłady wyjęte z ... w Salonice o ... w dniach ... według ...;

We wsi Banie zamknęli Bułgarzy wojsko 4ch mieszkańców, znanych z ... ich usposobienia do Francuzów; wprzód aniżeli przecięto im gardła ulegli torturze

odcięcia nóg i rąk a także wszelkich części ciała.

We wsi Czangeli zabrano 400 koni [illegible] do tej Starszy, [illegible] owiec do każdego mieszkańca, od których uprowadzono trzodę 1100 i [illegible] 4600 sztuk.—

[illegible] dobytek żywności [illegible] zrabowany.—

Mieszkańcy nie mając sposobu do życia [illegible] i więcej.— Na ucieczkę [illegible] Bolgary [illegible] kobiety i dzieci.—

We wsi Lechowie, po zrabowaniu i zburzeniu wiela domów, uprowadzono do niewoli [illegible] mieszkańców

71.

i pomordowano [illegible]

Dowódca, który rzucił się, [illegible]

strony zamordowano i prze-

szono na widok publiczny, [illegible]

[illegible]oki. —

[illegible] dziesiątku dzieci

bułgarskich napadła na szko-

łę i [illegible] wszystkich

nauczycielkę. —

Jest to malutki wyjątek z

liczby popełnionych gwałtów

przez barbarzyńskie plemię Buł-

garów [illegible] czy. —

[illegible] 17 Czerwca 191[illegible] r

Bułgarskie wojsko wyszło

żołnierza greckiego w Weczernie; który dawniej był nauczycielem w tejże wiosce i usposabiał młodzież do uczuć potryotycznych na niekorzyść bułgarów.– Nie ma wątpliwości że został on rozstrzelany, gdyż Rząd Grecki nie zechce interesować się taką bagatelą.–

15go Czerwca.

Dziennik „Ellas" wychodzący w Salonice podaje następujący opis gwałtów popełnionych świeżo przez Bułgarów w części ustąpionej

im Macedonji przez Rząd p. Skuli-
disa w obrębie fortecy Rupel:

1. We wsi Ramno ujęto Mikołaja
Papagerjaja, Dymitra Dima, Je-
rzego Tsianga, Łaza Numa, Mi-
kołaja Partenisa, Mikołaja Kitsi,
Luciusa Penny i Nasia Łazy,
obywateli znanych z usposobienia
patryotycznego, których odesła-
no powiązanych pod silną
strażą do wsi Bijük-Muhala,
gdzie zostali powieszeni
ze szczególniejszą pompą
na placu wsi. —

2). We wsi Bahtiar zrabowano własność p. Hadży Łazara, gdzie zabrano zapas 10000 kilogramów maisu jako też liczne woły i powozy.

Taż sama banda rabusiów napadła na wieś Dżuma Mahala, z kąd uprowadzono 100 owiec i 60 krów z ich cielętami.

i 3). we wsi Porlidzie zarznęli Bółgary Jerzego Dadę arędarza wsi, zabierając jego owce, konie i woły.

Mieszkańcy nieszczęśliwi tych okolic przeklinają, rząd grecki,

których, oddaję ~~ich~~ dobrowolnie w niewolę, nie potrafił zabezpieczyć ich nietykalność i doradzał, tych, którym udało się ujść na emigrację, do powrotu do opuszczonych wiosek. –

12. Lipca. 1916 r

Komitadżydzi bułgarscy, czyniąc nieustające napady, potrafili w ciągu krótkiego czasu wymordować 15tu greków w obrębie Magiadag; odznaczających się patryotyzmem. –

W okolicach Monastyru ludność grecka ulega sponiewieraniu.

17. Lipca

Komitadżydzi Bułgarscy napadli w liczbie piętnastu na wieś Monterę w obwodzie Dramy w zamiarze popełnienia gwałtów i rabunku..

Garstka żandarmów greckich starła się z napastnikami i potrafiła ich odeprzeć, ponosząc stratę w jednym zabitym a drugim towarzyszu rannym. —

Inne starcie miało miejsce z komitadżami przy strażnicy granicznej Prosoczeni,

gdzie ofiarą padli jeden żoł-
nierz grecki i kobieta przecho-
dząca tamtędy.

Dnia następującego zarżnęli
Bułgarzy dwóch gospodarzy,
uprowadzonych ze wsi Zerwo-
chery, okręgu Wodyny.-

22 Lipca.-

Oddział żołnierzy Bułgarskich,
po przekroczeniu ~~do Grecji~~ granicy przy wsi
Kardżowa, ujął dwóch żołnierzy
greckich i uprowadził ich ze
sobą.- Skoro o tym wypad-
ku oswiadomił się, patrol służbowy
grecki zaatakował strażnicę

Bołgarską graniczną, areszlując całą jej załogę. —

Dowiaduję się z Dramy że przed kilku dniomi banda komitadżydów Bołgarskich, nie kontentując się wyprawą przeciw grekom, napadła na meczet turecki ~~Kapel~~ we wsi Kapel, gdzie wyznawcy Mahometa znajdywali się na modlitwie. — 25^ciu bandydow oczyścili kieszenie — w mgnieniu oka — z posiadanych pieniędzy i zegarków

u pobożnych turków, a następnie udali się na rabunek do dwóch bogatszych muzułmanów, gdzie udało się im wymusić - oprócz drogocennych przedmiotów - 80 lir w złocie wykupu. -

Dwaj policjanci greccy, strzegący wioski, nie odważyli się wystąpić w obronie pokrzywdzonych. -

Jednocześnie sześciu komitadżydów napadło na wieś Tajlar, w której, po dokonanym rabunku, zarznęli dwóch bogatszych ~~grek ów~~ muzułmanów. -

28. Lipca.

Udało się greckiej żandarmerji przetrzebić bandę Komitadżyków przy wsi Kumpalicy, narażając na straty w czterech zabitych i dwóch ujętych do niewoli.—

31go Lipca.—

Dowiaduję się że w czasie napadu Komitadżyjów Bułgarskich na wieś Tojlar dokonali oni, po ujęciu i rozebraniu do gołego dwóch muzułmanów: Balila Czausza i Bis-Mi-Misa, strasznych męczarni-dokonywanych powoli i przez długi.

czas, ażeby zmusić ich do wyznania kryjówek w których znajdują się ich kapitały.

Zrabowano tym sposobem 60 lir tureckich.—

Wszystkim oliwy wypiekano rany na różnych pozycjach ciała, kłuto bagnetami, odcięto uszy, nosy, palce i inne części ciała, przed uśpieniem, dla dobicia, ostrzem bagneta w serce nieszczęśliwych ofiar tatarskiego barbarzyństwa Bołgarów.—

Na ciałach każdego z zabitych turków obliczono więcej p nad 50 ran.—

19ᵍᵒ sierpnia

Dowiedziano się dzisiaj że rozpoczęła się od pozawczoraj inwazja Wojsk Bołgarskich i komitadżydów naprowadzonych przez zdradziecko ukartowaną politykę Króla Konstantego do Macedonji i Połnocnego Epiru, narażając powyższe kraje na nieszczęścia zagrażające zupełnem ich wytępieniem.— O fakcie tego najścia utrzymywano sekret

chcące uniknąć wzburzenia opinji publicznej.—

Liczne wsie i miasta zostały zagarnięte przez Bołgarów, szczególniej te w których nie znajdowały się wojska związkowe lub Serbski do stawienia im należytego oporu, gdyż oddalone rekonesanse odciągnęły się przed najściem gromadnem nieprzyjaciela.

21 Sierpnia:

Bołgarzy plądrują bezkarnie po Macedonji, nabawiając popłochem jej mieszkańców, którzy, porzucając wszelki ich dobytek uchodzą w

stronę obozu Związkowców, wyklinające sprawców ich niedoli.

24 Sierpnia

Wojska Bułgarskie wspólnie z bandami Komitadżydów rabują wszelki dobytek znajdujący się w zagarniętym przez nich kraju i wywożą w głąb Bułgarji zboże; składy amunicji i broni, zostawione naumyślnie przez Jeneralny Sztab Grecki, ażeby ją rozbroić.

Zdrada jest widoczna i dochodzącą do rozmiarów jakiej dotąd nie spostrzeżono na całym świecie.

Bułgary uprowadzają jednocześnie stada bydła do siebie.

25go Sierpnia

Sto tysięcy emigrantów Macedoń-skich zalega wybrzeża morskie w okolicach Kawalli, oczekując na statki ażeby uniknąć głodowej śmierci i gwałtów bułgarskich pozostawiając ich majętności na łup barbarzyńców.

Wszystkie drogi Macedonji przepełnione są emigrantami uchodzącemi w rozlicznych kierunkach.

Przywieziono dzisiaj do Piraeusu ~~dzisiaj~~ z wybrzeży morskich Kawalli górą 1000 emigrantów na statkach parowych „Eleni" i „Ermopolis".

d. 27 Sierpnia

Mieszkańcy dziesiąt[illegible]a wsi bułgarskich w obrębie Floryny w[illegible]rżnęli rannych żołnierzy serbskich, pozostałych tam podczas rejterady [illegible]nesansów przed najściem bułgarskich.—



Grupa Emigrantów wypartych przez Bułgarów z Macedonji, na brzegach Pireusu

Ὁμὰς προσφύγων ἐκ τῶν ὑπὸ τῶν Βουλγάρων καταληφθέντων μερῶν τῆς Μακεδονίας ὑποφέροντες τὰ πάνδεινα εἰς τὰς Ἀθήνας ὅπου ἠναγκάσθησαν νὰ καταφύγουν διὰ νὰ σωθοῦν ἀπὸ τὰς ἅρπαγας τῶν συμμάχων τῶν Γουναρήδων καὶ Σας.



ΚΑΙ ΑΛΛΟΙ ΠΡΟΣΦΥΓΕΣ ΕΚ ΜΙΚΡΑΣ ΑΣΙΑΣ.

Grupa emigrantów greckich wypartych z Małej Azji

ἀποκλειστικῶς εἰς τὴν δηλητηρίασιν τῶν ἀνδρῶν των μὲ τὰ Γερμανικῆς προελεύσεως δηλητήριά των. (Χειροκροτήματα).

Ὁ λόγος τοῦ κ. Βορὲ διήγειρε τοιοῦτον κῦμα διαμαρτυριῶν, ἐξ ἄλλου δὲ τὰ ὑπὸ τῶν προλαλησάντων ἐγένοντο ἀποδεκτὰ μετὰ τοσαύτης ἐπιδοκιμασίας, ὥστε δὲν ἔμεινε οὐδεμία ἀμφιβολία περὶ τοῦ φρονήματος τῆς Συνελεύσεως. Διὰ τοῦτο ὁ κ. Π...

ΠΕΡΙΚΛΕΙΑ ΛΟΓΙΑ.

Ο ΛΟΥΔ ΤΖΩΡΤΖ ΠΕΡΙ ΤΗΣ ΕΙΡΗΝ

Ὁ κ. Λόϋδ Τζώρτζ ἔκαμε τὰς κάτωθι σημαντικωτ

28 Sierpnia.

Komitadżydzi napadli i zrabowali wsie Cholenitę i Aetos.—

Plądrują też po całej Macedonji.—

4go Września

We wsi Kostorjani obrębu Floryny został ujęty przez żołnierzy bółgarskich nauczyciel Papamichail, któremu wyłupili oczy a, po odcięciu głowy, rzucili takową na pożarcie psóm.—

6go Września.

Trzech oficerów greckich, chcąc uniknąć losu ich kolegów,

w Dramie, których bółgarscy oficerowie opluwali i po ~~zadra-~~ zdarciu ~~raniu~~ z ich głowy kiepi deptali takowe, odebrało sobie życie. wprzód aniżeli nadeszła kolej na ich sponiewieranie. —
Byli to odważni obrońcy miasta z brygady Hrystodu...sa.
10go Września.
Komitadżydzi uprowadzili dorcórki zamożnego mieszkańca na przedmieściu Dramy i żądają obecnie od niego wykupu w kwocie 10 000 franków, grożąc ~~ich~~ ~~wyrzen~~ zarznięciem w razie odmowy. —

11 Wrzesnia.

Skutkiem dokonanej zdrady oddania miasta Kawalli przez Króla Bołgarom, za posrednictwem Półkownika Hadżopula, wywiązała się walka wewnętrzna pomiędzy załogą grecką, której połowa zostająca pod rozkami półkownika Chrystopolisa, ~~tr~~ stawiła opór.- Korzystając z tych rozruchów ludność turecka i bołgarska rzuciła się do rabunku miasta, w znacznej



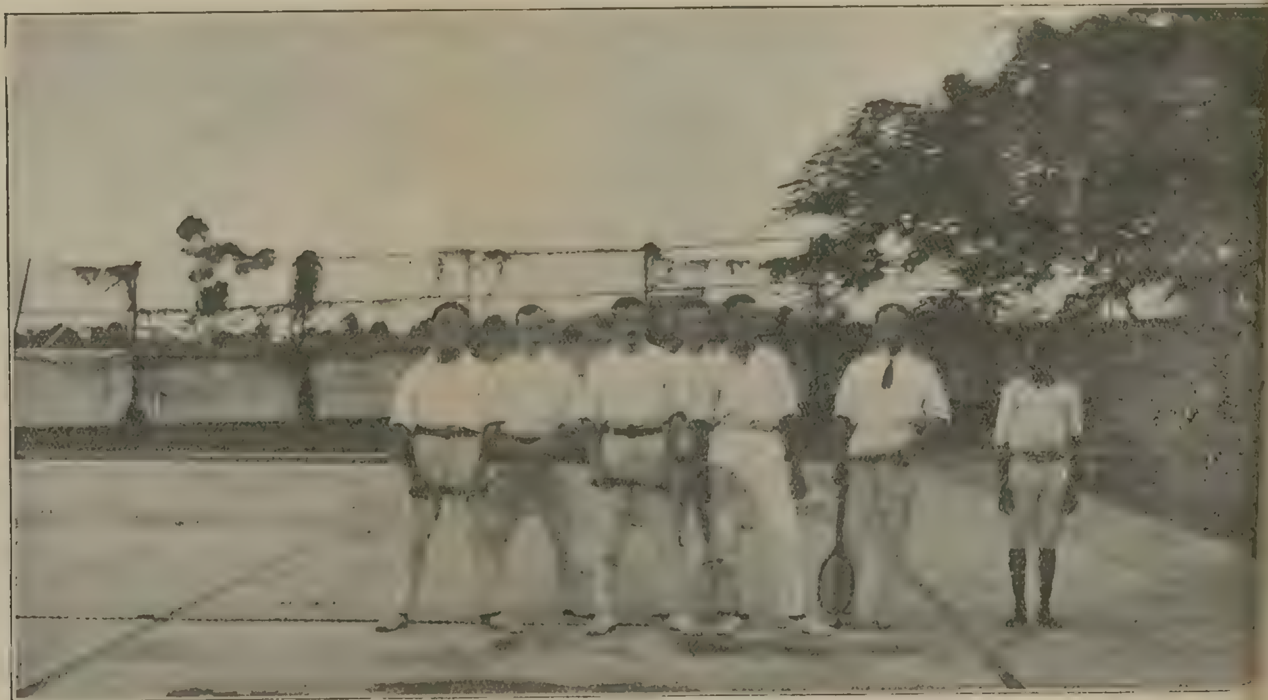
Greccy emigranci ze Wschodniej Macedonji w Atenach.—

…νες πρόσφυγες ἐκ τῆς Ἀνατολικῆς Μακεδονίας εἰς τὰς Ἀθήνας. Θύματα τῆς ἐγκληματικῆς πολιτικῆς τῶν ὀλετήρων.

...ηθησομένων, ἐπὶ ὡρισμένῃ τιμῇ ...
τὰ σιτηρὰ διανέμωνται ἐν Ἀγγλίᾳ εἰς ἴσας τιμάς. Ἡ Κυβέρνησις ἠγόρασεν ἤδη μεγάλην ποσότητα σίτου ἐν Αὐστραλίᾳ καὶ ἐξησφάλισε τὰ ἀτμόπλοια διὰ τὴν μεταφοράν.

πᾶσαν πληροφορίαν, πληρωμὴν συνδρομῶν ἢ καταχωρήσ... φημισεων.

Διεύθυνσις : Λ. Π. ΖΙΦΟΝ, 50, Ὁδὸς Πραξιτέλους. Ἀθ...



Ἕλληνες καὶ Ἄγγλοι φίλαθλοι εἰς τὰ ἐνδότερα τῆς Ἀφρικῆς. Ἀνήκουν εἰς τὸν γνωστὸν μέγαν Ἑλληνικὸν ἐμπορικὸν ... τῶν κ. κ. Πάτερσον, Ζοχώνη καὶ Σίας, ὅστις ἔχει πολλὰ ὑποκαταστήματα εἰς τὴν Δυτικὴν Ἀφρικὴν καὶ περιποιεῖ τιμὴν εἰ... Ἑλληνισμὸν διὰ τῆς μεγάλης ὑπολήψεως τῆς ὁποίας ἀπολαύει καὶ διὰ τὸ ἀληθῶς πατρικὸν ἐνδιαφέρον τὸ ὁποῖον ἐπιδει... πρὸς τοὺς ἐν αὐτῷ ἐργαζομένους.

części opuszczonego w popłochu uciekającej ludności greckiej;
Zbrodniarze potrafili oswobodzić się z więzień i połączeni razem z turkami bułgarami dokonali spustoszeń, gwałty i mordy.-

Gotują się oni obecnie rzucić się na tysiączne zastępy emigrantów, złożonych z kobiet i dzieci po większej części, oczekujący na przybycie statków, aby ich wytrzebić wprzód aniżeli nadejdzie pomoc.-

27go Września.
Rokonesans bułgarski napadł na stacje greckie w Jenikioj i Sarnie ~~str~~ strzeżone przez 7miu żandarmów i jednego oficera, których wymordował, zadając męczarnie.-
Działo się to dnia 21 Września.
W Oksilar zamordowano jednocześnie 4ch żandarmów, 11tu żołnierzy, 1go podoficera i podporucznika.-
W obrębie Dramy popełniono wiele mordów.-
1 Pazdziernika
Oddział wojsk bułgarskich napadł na wieś Edirjedżyk, o

pół godziny odległej od Kawalli, gdzie dokonawszy pogwałcenia wszystkich kobiet, odeszli spokojnie szukając nowych zdobyczy.—

Postrach i przerażenie zapanowało w tych nieszczęśliwych okolicach.—

27 Października.

We wschodniej Macedonji Bułgarzy, chcąc wynarodowić kraj, rzucili się do tępienia księży i nauczycieli. W obrębie Drany, po wykłuciu oczów i wybiciu zębów, zamordowali dwóch nauczycieli.—

Przed kilku też dniami zarznęli także dwóch księży.

<u>7go Listopada.</u>

Bułgarzy we wszystkich miejscowościach, udzielonej im przez Króla Konstantego w prezencie, wschodniej Macedonji zaprowadzili język i urzędy bułgarskie.

Miejscowości zaś, które w toku obecnej wojny zostali zmuszeni opuście, jak to miało miejsce w Kato Dżumaja i Prozhoku, uprowadzili ze sobą ludność grecką, nie zostawiając w nich żywej duszy.—

Młodzi, starzy, kobiety i dzieci

byli pędzeni na pieszo do Petrycy i innych dalekich miejsco wości bółgarskich, narażeni na głód i fatygę. –
Słabsze osoby zaściełały trupem tą krzyżową drogę. –
Postępującym naprzód zwycięzkim związkowcom bółgarzy chcą zostawić w spuściżnie pustynię, a uprowadzając ze sobą greków pozbawić informacji o stanie i ilości ich sił wojskowych, etc. –
12° Listopada. –
Szatański pomysł, udzielony turkóm i bółgarom przez niemców, został zastosowanym jednocześnie

w Macedonji dla wyniszczenia żywiołu greckiego.–

Wypierani z ich siedzib grecy, lokowani są w oddzielnych wagonach dzieci, w innych młode dziewczęta, osobnie też mężczyzni, a gdzie indziej kobiety, ażeby zostać wywiezionymi do przeznaczonych miejscowości, zostających na wielkich odległościach od siebie, po przybyciu do których dzieci są rozdzielane pomiędzy rodzinami bułgarskiemi i tureckiemi, gdzie pod ich kierunkiem wyrosną wrogo usposobieni do własnej ich rasy.– Dziewice dostające się jako

Żony młodym bołgarom i turkom, a mężczyźni i kobiety rozsyłani są po wsiach ażeby służę na użytek uprawy roli i potrzeb rzemieślniczych.—

Wszelka spójnia rodzinna ustaje na raz przecięta i stęczność ustaje, będąc ściśle strzeżona przez władze miejscowe.—

Rząd profesora Lambro, wysilający się na czynieniu przeszkod w rozwijaniu się ruchu narodowego, jest zupełnie obojętnym na tępienie rasy greckiej przez Bołgarów, którym też nie czyni najmniejszego protestu.—

W mieście Sercsu ludność

greeka jest srodze uciemiężone, nikt nie śmię opuszczać domu, obawiając się wyjścia.

Żandarmerja grecka została uprowadzoną.-

Bółgary, zmuszeni postępem wojennym Związkowców opuszczać zajmowane przez nich wsie greckie, uprowadzają ze sobą wszystkich mieszkańców, nie pozwalając nikomu w nich pozostawać.-

Przewidując iż w krutce będą zmuszeni opuścić Seres, zawiadomili już od tygodnia czasu że zostanie udzieloną wszelka możebna pomoc mieszkańcom chcącym dobrowolnie udać się do Bółgarji.-

Bardzo nieliczni zali się zwabić. — Zawiadomiono też Biskupa że zostanie gwałtem uprowadzony jeżeli zapuźni się z wyjazdem. —

Wszyscy którzy brali udział pośrednio w ruchach patryotycznych zostali zaparci w więzieniach Seresu, a jednego z naczelników, znanego pod imieniem Stefana Anastasju, zamordowano. —

W Seresie nie pozostała żadna dziewica nie pogwałcona i żadna niewiasta nie splugawiona.

To samo działo się we wsiach: Topoljani, Dewista, Sarmasakly, Weskiku i Tumbaskioj. —

Nie obraża się tem wcale profesor Lambro, gdyż Bółgary są przyjaciółmi.

niemców.—

28^go^ ~~Listopada~~ Listopada. 1916

Bułgarzy wyzyskują w sposób okrutny ustąpioną im przez Króla Konstantego wschodnią Macedonję.—
I tak, zastosowano obecnie następujące środki ucisku:
1. Powołano do służby wojskowej bułgarskiej wszystkich pozostałych greków w posiadanej przez nich Macedonji od wieku lat 18 aż do 55.—
2. Mordowanie greków publicznie i skrycie, w zamiarze konfiskowania i rabowania ich własności.
3. Ukrócenie wędrówki z wsi do wsi
i 4 Konfiskowanie składów tytoniu, za który otrzymają zapłatę po zakończeniu wojny.—

177.

18go Sierpnia 1917 —

Od przeszłego roku aż do tej pory
się ustały [illegible] nasz [illegible]
przez Bułgarów [illegible]
ich posiadłościami [illegible]
[illegible]
im [illegible] ustąpionej przez [illegible]
[illegible] Konstantego. —

Ostatnimi czas z listów otrzymanych
[illegible] dowiaduję się, że [illegible]
[illegible] z greków. — [illegible]
[illegible] zostały przeniesione
do Sofji [illegible] w [illegible]
[illegible] znajduje się [illegible]
n. [illegible] —

Z raportów [illegible] przez [illegible]
i [illegible] Grecji i Sofji [illegible]
[illegible] Bułgary [illegible]

100



Kowalla od strony wodociągu Adrjanskiego i składów Tytoniu.

Ἕνα γραφικὸν τμῆμα τῆς πολυπαθοῦς Καβάλλας, εἰς τὸ ὁποῖον φαίνεται τὸ ἀρχαῖον ὑδραγωγεῖον καὶ ἔμπροσθεν αἱ περίφημοι Καπναποθῆκαι.



28/ ~~Września~~ Października.

Stosownie do otrzymanych informacji z Kawalli, wytrzebienie ludności greckiej ze Wschodniej Macedonji obrębu Kawalli doszło do takiego stopnia że z 60 tysięcy mieszkańców pozostało obecnie tylko 15000.— Wszyscy mężczyźni od 15–60 lat wieku zostali przemieszczeni w głąb Bułgarji i los ich dotąd nie jest znany. Prawdopodobnie wzięci zostaną do poboru.—

27 Listopada.

Stosownie do wiarygodnych informacji otrzymanych ze Wschodniej Macedonji w tragicznym stanie znajduje się ludność grecka takowej i urzędnicy tam pozostali, po udzieleniu Kraju Bółgarom przez Króla Konstantego i spółki do ich niewoli.-

Ludność dziesiątkuje się nieustannie z powodu niedostatku i głodu; zostało też sprawdzonem że w ciągu czterech pierwszych miesięcy po najściu Bółgarów umarło 40000 greków.-

Wygnanie też rycerstwa, nie wykluczając nawet małoletnich kontynuje się nadal.-

Bółgarskie władze zmuszają pozostałych

greków do wykonywania przymusowych robót przy konstrukcji dróg bez zapłaty. – Nawet wyżsi greccy urzędnicy wchodzą w skład zwyczajnych robotników, narażeni na poniewieranie i cielesne razy, zadawane im przez dozorców robót. – –

Koniec roku 1917.

dodatek.

Dalszy ciąg tępienia
rasy greckiej przez
Bołgarów. –

1917 r. –

28. Maja.

Niedostatek żywności i kompletny brak chleba w Kawalli spowodował straszne następstwa.

Dotąd umarło tam z głodu 11800 mieszkańców.– Wszelkie domowe bydło zostało już spożyte, pozostałemi trawami trzeba się będzie kontentować nadal.–

Oprócz ulegania nieszczęściom głodowym mieszkańcy miasta ~~pozostali w życiu~~ ulegają gwałtom barbarzyńskim bułgarów.–

24 Lipca.

Mieszkańcy wsi Kalamoti znajdującej się na wschód od miasta Kawalli, którym udało się uciec na wyspę Tasso, przedstawiają smutne położenie ludności greckiej zamieszkałej

3.

we wschodniej Macedonji.—

Wszyscy mężczyźni do lat 45 wieku zostali uprowadzeni do służby wojskowej, kobiety zaś starcy i dzieci uległy wygnaniu w głąb bułgarskie. Bogate dawniej wsie i miasteczka greckie są opustoszałe.—

Wygnańcy spełniają przymusową pracę. Głód dziesiątkuje emigrantów.—

30 Lipca.

Przybyli z Kons[illegible]pola i Sofji Ambasadorowie i [illegible] greccy [illegible] ją wiele informacji o tępieniu rasy greckiej.—

[illegible] [illegible]chodniej Macedonji [illegible]stali ujęci [illegible] [illegible]szystkiem wybitniejsi obywatele greccy, których wyp[illegible]iono do Haskowa we Wschodniej Rumelji, poczem za[illegible] [illegible] mordować księży i rod[illegible] [illegible]

4.

Kartowa.—

Pozostała ludność grecka została pozbawiona kawałka chleba przez miejscowe bułgarskie władze chcące ich zmusić do sprzeniewierzenia się ich patryjotycznym zasadom.—

[illegible] no się [illegible] przez co śmiertelność straszna się rozkrzewiła; w ~~Ka~~ Kawalli umierało dziennie sto osób z głodu. Ofiary z głodu mają dochodzić we Wschodniej Macedonji do 15 tysięcy osób.—

Przez Filipopol przeciągają codziennie karawany emigrantów greckich ze Wschodniej Macedonji, obdartych i starych szkieletów. Około dwóch tysięcy wyprawiono ich do Tatar-Bazardżyku, gdzie pozostawiono na łaskę Opatrzności.—

Matki nie mogące znieść widoku

doznawanych męczarni ich dzieci z głodu, rzucają często ich w głębinie rzeki ażeby raz na zawsze uwolnić od takowych.

Inne rodziny zostały przemieszczone do Silistrji, gdzie są dziesiątkowane z głodu i epidemji.—

5go Sierpnia

Stosownie do informacji otrzymanych od konsulów przybyłych z Bułgarji dowiedziałem się że przy zajęciu Dobrudży wojska bułgarskie popełniły tam niesłychane zbrodnie.

W Mangalji, Medżydje a szczególniej w Konstandży zostały zrabowane mieszkania i magazyny greckie, nie tylko zabrano wszelkie meble ale wyparto drzwi i okiennice, używając takowe za [illegible] opałowy dla wojska.—

~~W miesiącu czerwcu~~ Po upływie [illegible] esiąca

3.

czasu po ustąpieniu w podarunku fortecy Rupel Bułgarom jednocześnie z opróżnieniem kraju zawartą pomiędzy Nestem i Strymoną i w chwili gdy urzędowi przedstawiciele Aten śpieszyli się zawarciem ścisłych przyjacielskich stosunków z Państwem Bułgarskim, odbywał się tam ścisły pościg na wszystko co mogło nosić cechę charakter grecki, ażeby gwałtem i prędko przerobić na czysto bułgarski.

Wysłano biskupa Prawji księży, lekarzy, nauczycieli, kupców i wszystkich średnich mieszkańców tego miasteczka wyprawiając ich do Sofji, gdzie biskup został uwięziony a inni są tam zatrzymani w charakterze zakładników.—

W Kawalli uprowadzono 220 mieszkańców do Bułgarji.—

7.-- Z prowincji zawartej pomiędzy dwoma powyżej wzm[illegible]nionemi rzekami bułgarzy uprowadzili 15 000 greków, umieszczając w rozlicznych miejscowościach Bułgarji i przymuszając do wykonywania [illegible]tych robót, bez udzielenia zapłaty.—

6go Sierpnia.

Stosownie do informacji pochodzących z dyplomatycznych źródeł położenie greków — dnosci w Małej Azji znajduje się w rozpaczliwem położeniu.- Zniszczenie i żałoba panują wszędzie przedtem rozwijał się postęp i obfitość [illegible] statek.— Postępowe centrum wielolicznego miasta Cydonji obliczą obecnie setkę mieszkańców p[illegible], posłusznych i uległych gwałtom tyran[illegible].

2.

28/ Maja.

Niedostatek żywności i brak chleba w Kawalli spowodował straszne następstwa.

$\frac{53}{13}$ [illegible]

